Nr. 3 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 4 Stycznia 1924

Rok XLIII

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 2,100,000 mkp.
Z odnoszeniem 2,500,000 „
przesyłką pocz. 2,500,000 „
Za granicą . . . 4,000,000 „
Cena numeru 100.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 18,000 mkp.
Nekrologi . . . . 27,000 „
Nadesłane . . . . 42,000 „
Po kronice . . . . 54,000 „
Na 1-szej stronie 92,000 „
Drobne od słowa. 9,000
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . 50% „
Załączniki według umowy.
Nr czeku P. K. O. 140,956.

Wśród pomyślnych warunków

Kraków, 3 stycznia.

Rząd p. Grabskiego nazwano w chwili jego utworzenia rządem zakłopotania stronnictw sejmowych. Miało to symbolizować jego przejściowy charakter, a co zatem idzie i jego wewnętrzną słabość.

Tymczasem owo domniemane źródło słabości może łatwo zmienić się w źródło siły.

Pierwsze oznaki tego stanu rzeczy przyniosły dni ubiegłe. P. Grabski wystąpił z żądaniem pełnomocnictw idących bardzo daleko. Uchwalenie ich wymaga dużej dozy zaparcia się ze strony Sejmu i Senatu. Można wyrazić pewność, że nasze ciała ustawodawcze nie byłyby tych pełnomocnictw uchwaliły rządowi reprezentującemu jedną stronę Izby, a w każdym razie żądanie takie napotkałoby na żywiołowe protesty opozycji, wywołałoby namiętne walki.

Tymczasem rządowi p. Grabskiemu wszystko idzie, jak z płatka. Zebrana w dniu wczorajszym komisja skarbowa Sejmu okazała przedziwną zgodność i dobrą wolę. Wszystkie stronnictwa polskie oświadczyły gotowość udzielenia pełnomocnictw, byle tylko ich **forma** była uzgodniona z konstytucją. Doszło nawet do tego, że poseł Thugutt, a więc szef stronnictwa, które nie głosowało w Izbie za zaufaniem dla rządu, przemawiał za dłuższem trwaniem pełnomocnictw, niż członkowie grup, które rząd oficjalnie poparły. Przyjęcie ustawy i to olbrzymią większością nie ulega już wątpliwości.

Czemu to przypisać? Czy ta lojalność stronnictw wobec p. Grabskiego jest wynikiem ich wewnętrznych przeobrażeń? Nie, to właśnie wynik ich **zakłopotania**. Okazało się, że w tym Sejmie podobnie jak w poprzednim, utworzenie większości parlamentarnej nie jest rzeczą łatwą, jeśli wogóle jest możliwą. Obie połowy Sejmu nie wyrzekają się wprawdzie myśli o „swoim“ rządzie. Tak po stronie prawej, jak i lewej rozważają możliwości, liczą głosy, snują kombinacje. Magiczna cyfra **223** posłów spędza niejednemu leaderowi sen z powiek. Ale — jak wspomniano — do cyfry tej droga najeżona trudnościami i może trwać tak długo, jak wędrówka do 223-go kamienia milowego. Ponieważ zaś nikt nie chce przedwcześnie obalać rządu i wziąć odpowiedzialności za to, co się potem stanie, przeto wszyscy są wobec rządu p. Grabskiego ustępliwi i chętni do współpracy. Rząd może działać spokojnie.

P. Grabski ma także **„dobrą prasę“**. Przypomnijmy sobie tylko, na jak namiętne ataki narażony był w Polsce każdy rząd od Moraczewskiego począwszy, a na ostatnim skończywszy. Ataki te często przybierały formę brutalnej nagonki. P. Grabski nie może się w tej mierze uskarżać. Cała niemal prasa odnosi się do jego rządu życzliwie, a w każdym razie spokojnie. Ta życzliwość prasy **partyjnej** ma to samo źródło, co lojalność stronnictw, a stanowisko prasy **niezależnej** podyktowane jest zrozumieniem interesu państwowego i przekonaniu, że rząd ludzi dobrej woli, rząd pozapartyjny jest jedynem wyjściem dla państwa korzystnem, że przeto należy mu pracę ułatwić.

P. Grabski znajduje wreszcie oparcie w osobie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który na powstanie obecnego rządu wywarł przemożny wpływ. A ponieważ na szczęście przeciw osobie P. Prezydenta nikt u nas nie występuje, ani też nie intryguje pokryjomu — wbrew przerażającym wprost precedensom w tej dziedzinie — przeto oparcie o osobę Prezydenta ma dla nowego rządu duże znaczenie.

Jednem słowem: warunki polityczne, w których p. Grasbki objął i sprawuje rządy, są dlań bardzo korzystne. Jeżeli wejdzie na właściwą drogę, jeśli będzie obchodzić się umiejętnie z czułym instrumentem państwowym — może zdziałać wiele dobrego. Los zaoszczędził mu bezpłodnego marnowania energji na walkę z Sejmem o cień władzy i na walkę ze złą wolą w społeczeństwie. Niechaj więc cały zapas energji zużyje na pracę realną i twórczą.

Całe społeczeństwo czeka teraz na czyny nowego rządu i po czynach go osądzi. Należałoby sobie, a przedewszystkiem Polsce życzyć, aby aktywa rządu w opinji publicznej rosły, a passywa malały. Nie chcemy bowiem zatajać, że w umyśle niejednego bezstronnego i poważnego obywatela poczynania skarbowe p. prezydenta ministrów w ubiegłej epoce — gdy był dwukrotnie ministrem skarbu — pozostawiły niezbyt miłe wspomnienia. Chcemy jednak wierzyć, że p. Grabski Nr. III. po doświadczeniach lat, a zwłaszcza miesięcy ostatnich będzie miał więcej umysłu praktycznego i szczęśliwszą rękę niż p. Grabski Nr. I. i II.

O przyszły rząd angielski

Kraków, 3 stycznia.

Jak donoszą z Londynu, premjer Baldwin powrócił do Londynu i ma zwołać radę gabinetową dla zastanowienia się nad sytuacją. — Równocześnie premjer odpowiedział na depeszę komitetu wykonawczego konserwatystów z City londyńskiej, doradzającą szukania współpracy z liberałami. W odpowiedzi tej premjer miał oświadczyć, że propozycje City przyjmie z zastrzeżeniem i że żadnych kroków w proponowanym kierunku nie podejmie **bez uprzedniego porozumienia się ze swoimi kolegami gabinetowymi**. Jak się dowiaduje „Evening Standard“, premjer nie zwrócił się dotychczas z żadnemi propozycjami do stronnictwa liberalnego.

Omawiając tę sprawę „Westminster Gazette“ pisze: Takie porozumienie się premjera z liberałami będzie miało widoki powodzenia, chociażby z tego względu, że liberali, jak to uzasadnił Asquith, nie są skłonni do przeciwdziałania naturalnemu biegowi rzeczy, który się ujawni w dniu otwarcia nowej sesji parlamentu. Spodziewanem jest, że w dniu tym gabinet obecny **nie uzyska większości** i że król wskutek tego będzie musiał zwrócić się do leadera drugiego najliczniejszego ugrupowania politycznego Izby gmin. Naturalną koleją rzeczy nastąpi wtedy **powołanie do steru rządów Labour Party**. Gdyby rząd ten — pisze dziennik — nie sprostał zadaniu, wówczas pozostałe stronnictwa zastanawiać się będą nad metodami i drogami, któremi prowadzić należy państwo angielskie.

Myśl szukania przez gabinet obecny poparcia u stronnictwa liberalnego **nie znajduje aprobaty w prasie konserwatywnej**. „Morning Post“ skłania konserwatystów do szukania oparcia w swoich przywódcach i zaleca pozostanie przy swoich zasadach naczelnych oraz zachowanie niezależności. „Times“ oświadcza się **przeciw wszelkiemu stawianiu przeszkód Macdonaldowi w tworzeniu gabinetu.**

Po stronie przeciwnej „Daily News“, pisząc o szeroko omawianej przyszłej większości parlamentarnej utrzymuje, że obecnemu gabinetowi trudno będzie pozyskać liberałów z uwagi **na zdecydowaną niechęć tego stronnictwa do stworzenia jakiejkolwiek fuzji parlamentarnej z frakcją konserwatywną**. „Manchester Guardian“ sądzi, że stronnictwo liberalne powinno okazać **szerokie poparcie przyszłemu rządowi Labour Party**, dopóki rząd ten stać będzie na wysokości zadania, zgodnie z przyjętym obszernym programem legislatywnym i administracyjnym, uzgodnionym zresztą przez oba stronnictwa. „Daily Chronicle“ **zgadza się z wywodami Asquitha, który utrzymuje, że w chwili obecnej nie może być mowy o udzieleniu przez stronnictwo liberalne poparcia gabinetowi Baldwina.** Dziennik wskazuje na olbrzymie trudności, w jakich będzie musiał tworzyć ewentualny nowy gabinet jeden z przywódców Labour Party, Macdonald. Pismo domaga się od liberałów, aby w interesie całego narodu okazali **względność i poparcie dla przyszłego rządu Labour Party.**

Przywódca Labour Party, Thomas, w swojem przemówieniu w Derby oświadczył, że gabinet Labour Party byłby bądź co bądź gabinetem mniejszości, miałby jednak wolną rękę jako **niezwiązany żadnemi aljansami i umowami, jak inne partje**. Mówiąc o zarzutach i napaściach, kierowanych pod adresem przyszłego rządu Labour Party, zapewnił, że gabinet nie popełni żadnych niedorzeczności, które mu przypisują już dzisiaj, uczyni natomiast wszystko w kierunku **zapewnienia pokoju światowego i uzdrowienia bezrobocia w Anglji.**

Pogłoski o kandydaturze na ministra spraw zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 stycznia. „Kurjer Poranny“ donosi, że równocześnie z przybyciem pos. Zamoyskiego do Warszawy, rozeszły się pogłoski o nowych kandydatach na stanowisko ministra spraw zagranicznych, mianowicie p. **Bol. Koskowskiego i B. Winiarskiego z Poznania.**

Rokowania z Norwegją

Warszawa, 3 stycznia (AW). Dzienniki donoszą, że wkrótce mają się rozpocząć **pertraktacje handlowe z Norwegją**. Podstawą rokowania będzie projekt traktatu, przygotowany przez ministerstwo przemysłu i handlu.

Min. Benesz usiłuje zagłuszyć głos polskiej krytyki

(Telefonem od naszego korespondenta).

Praga, 3 stycznia. Organ Benesza „Prager Presse“ omawiając ostatni traktat czesko-francuski, powiada, że celem jego jest zabezpieczenie podstaw pokoju, a następnie rekonstrukcja Europy.

Mówiąc o przyjęciu, z jakiem traktat ten się spotkał w Europie, zaznacza, **że polskiej krytyki tego układu nie należy brać na serjo**, gdyż opiera się ona na sentymentach, podczas, gdy krytyka włoska i angielska opiera się na faktach.

* * *

P. Benesz „ułatwia“ i „upraszcza“ sobie sprawę, mówiąc, iż krytyka polska niema podstaw rzeczowych. Polska rozumie doskonale, że Czechy, zawierając traktat z Francją, zapoczątkowały tylko swą akcję dyplomatyczną, która nie jest wcale korzystną dla pokoju i równowagi w Europie, a dla Polski może mieć fatalne następstwa. Nie dawniej zresztą, jak przed 3 dniami oświadczyło paryskie „Figaro“ w inspirowanem ze strony Czechów artykule, że Benesz uważa traktat z Francją za pierwszy krok do przygotowania traktatu rosyjsko-francuskiego, przyczem rola pośredników i pomostu przypadłaby Czechom. Ładne dla nas perspektywy! (Red.).

Wieczystość traktatu francusko-czeskiego

Wiedeń, 3 stycznia (AW). Według doniesień „Wiener Tagblattu“ z Paryża, fracuskie koła polityczne twierdzą, że **układ Czech z Francją został zawarty na czas nieograniczony**. Nie zawiera on również **żadnej klauzuli wypowiedzenia.**

Afera parlamentarna w Pradze

Praga, 3 stycznia (PAT). W kołach politycznych wywołał wielkie wrażenie fakt, że prezydent republiki wbrew zwyczajowi na Nowy Rok **przyjął nie prezydentów lecz wiceprezydentów izby i senatu**. Prezydent izby Tomaszek **został przyjęty przez przydenta Masaryka na specjalnej audjencji w dniu 2 stycznia**. Jasnem jest więc, że prezydent Masaryk **nie chciał przyjąć prezydenta senatu Brascka, o którym krążą wieści, że jest wmieszany w aferę spirytusową.**

Zapowiedź kongresu „Wyzwolenia“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 3 stycznia. W marcu br. odbyć się ma **kongres delegatów „Wyzwolenia“**, na którym nastąpi wybór nowego zarządu stronnictwa oraz omawiany będzie stosunek „Wyzwolenia“ do aktualnych zagadnień politycznych.

Zaostrzenie się sytuacji w przemyśle łódzkim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 3 stycznia. Przemysłowcy łódzcy nadesłali do robotniczych Związków zawodowych list, w którym oświadczają, że **przyznanego** przez komisję statystyczną **dodatku drożyźnianego** w wysokości 61.92% za ostatnie 2 tygodnie **nie wypłacą**. Wobec tego stanowiska przemysłowców sytuacja w przemyśle włóknistym **niezwykle się zaostrzyła**. Związki zawodowe stoją bowiem na stanowisku, że wypłacenie całego dodatku drożyźnianego oparte jest na zawartej z przemysłowcami umowie, obowiązującej do 31 grudnia włącznie.

Na wczorajszem posiedzeniu klasowych związków zawodowych przemysłu włóknistego przyjęto rezolucję, która stwierdza, że **robotnicy gotowi są wypłatę dodatku drożyźnianego poprzeć strajkiem.**

Odpowiedź Francji dla Niemiec

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 3 stycznia. „Echo de Paris“ pisząc o przyszłych notach francuskiej i belgijskiej do Niemiec, zapowiada, że Francja odpowie w poniedziałek. **Rząd francuski zwróci uwagę Niemiec, że pewne żądania Nadrenji zostały już spełnione**. O całości żądań niemieckich będzie można podjąć rokowania dopiero wówczas, **jeżeli Niemcy wykonają postanowienia traktatu.**

Ultimatum Anglji do Afganistanu

Wiedeń, 3 stycznia (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu: Ultimatum angielskie, postawione rządowi afganistańskiemu, zawiera trzy żądania: 1) Wydanie morderców oficerów angielskich. 2) **Zaniechanie propagandy antyangielskiej** w terytorjach Afganistanu, graniczących z Indjami. 3) **Wycofanie wojsk afganistańskich z terytorjum granicznego.**

Polska w roku 1923

I.

Zdawało się, że kraj i państwo, wstrząśnięte do głębi zamachem na pierwszego prezydenta Republiki Narutowicza, zamachem, który rzucił krwawe piętno na schyłek roku 1923, zdołają w bieżącym roku odnaleźć w sobie te siły państwo twórcze, którym już groził prawie całkowity zanik. I rzeczywiście zaczął się budzić w najszerszych masach społeczeństwa ów instynkt państwowy, na którym opierać się muszą świadomi środków i celów kierownicy państwa, jeżeli nie chcą zawisnąć w powietrzu. Społeczeństwo wypowiedziało się z całą stanowczością na rzecz ładu społecznego i politycznego, a próby mącenia spokoju i podżegania jednych warstw przeciwko drugim nie odnosiły spodziewanego skutku. Znowu w Warszawie stan wyjątkowy, zaprowadzony po zamordowaniu prezydenta Narutowicza, przyczynił się rząd do uspokojenia wzburzonych ...

BERNARD SHAW.

Z powrotem do Metuzalema

Przetłumaczył ZDZISŁAW JACHIMECKI.

8 (Ciąg dalszy).

ADAM: Dlaczego ja mam być głupcem? Dlaczego ja jestem większym głupcem od ciebie?

EWA: Powiedziałeś, że nie powinno być zabójstwa, bo Głos miał powiedzieć naszym dzieciom, że nie wolno im zabijać. Dlaczego nie powiedział tego Kainowi?

KAIN: Powiedział: ale ja nie jestem dzieckiem, żeby bać się jakiegoś Głosu. Głos myślał, że ja niczem nie jestem, jak tylko stróżem mojego brata. Głos zobaczył, że ja jestem samym sobą i że Abel powinien był być także samym sobą i pamiętać o sobie. On nie był moim stróżem, w niemniejszym stopniu jak ja jego: dlaczego on mnie nie zabił? Nie można było chronić bardziej jego, ale nie można było bardziej mnie chronić: mężczyzna stał przeciw mężczyźnie; i ja zwyciężyłem. Ja byłem pierwszym zdobywcą.

ADAM: Co powiedział ci Głos, kiedyś to wszystko myślał?

KAIN: Cóżby, przyznał mi słuszność. Powiedział mi, że mój czyn jest jakby znakiem na mnie, wypalonym znakiem, takim, jakim Abel znaczył swoje owce, żeby żaden mąż nie mógł mnie zabić. I tu stoję niezabity, podczas kiedy tchórze, którzy nigdy nie zabijali, mężowie, którzy są zadowoleni z tego, że są sługami swoich braci zamiast ich panami, są pogardzani i odrzuceni i zabijani jak króliki. Kto nosi znamię Kaina, będzie panował nad ziemią. Kiedy padnie, będzie porzucony siedmiokrotnie: tak Głos powiedział.

ADAM: Przestań z twojemi przechwałkami i pogróżkami i powiedz prawdę. Czy Głos nie powiedział ci, że kiedy żaden mąż nie śmie zabić cię za zamordowanie twojego brata, to ty powinienbyś sam się zabić?

KAIN: Nie.

ADAM: W takim razie niema żadnej sprawiedliwości bożej, chyba, że ty kłamiesz.

KAIN: Ja nie kłamię; ja odważam się na każdą prawdę. Sprawiedliwość boska istnieje. Gdyż Głos mówi mi, że ja muszę się stawić każdemu mężowi, ażeby mnie zabił, jeżeli może mnie zabić. Bez niebezpieczeństwa nie mogę być wielkim. Oto, w jaki sposób płacę za krew Abla. Niebezpieczeństwo i bojaźń towarzyszą wszędzie moim krokom. Bez nich nie miałaby odwaga żadnego znaczenia. A właśnie odwaga podnosi krew życia do purpurowej wspaniałości.

ADAM: (chwytając za łopatę i przygotowując się do kopania): To twoje wspaniałe życie nie może trwać tysiąca lat; a ja muszę trwać przez tysiąc lat. Jeżeli wy, wojownicy, nie umieracie zabijając się wzajemnie, albo walcząc ze zwierzętami, umieracie jedynie wskutek zniszczenia was samych. Wasze ciało przestaje rosnąć, jako ciało męższyzny: ono rośnie, jak grzyb na drzewie. Zamiast oddechania, wy kichacie, lub wykasłujecie wasze kiszki, chudniecie i zanikacie. Wasze wnętrzności gniją: włosy wypadają wam, zęby czernieją i pruchnieją i umieracie przed czasem, nie dlatego, że chcecie, ale że musicie. Ja chcę kopać i żyć.

KAIN: I proszę ja kogo, jaki cel ma dla ciebie tych tysiąc lat życia, ty stara kapusto? Czy ty lepiej kopiesz, ponieważ kopałeś przez setki lat? Ja nie żyję tak długo, jak ty; ale ja znam to wszystko, co musi się znać w zawodzie kopania. Porzucając go umożliwiłem sobie wyuczenie się szlachetniejszych zawodów, o których ty nic nie wiesz. Ja znam rzemiosło walczenia i polowania: jednem słowem rzemiosło zabijania. Jaką pewność masz o twoim tysiącu lat? Mógłbym zabić was oboje; a wy nie moglibyście się bronić więcej, niż para owiec. Oszczędzam was; ale inni mogą was zabić. Dlaczego nie żyć dzielnie i umrzeć wcześnie i zrobić miejsce dla innych? Jakże ja, który znam znaczenie więcej rzemiosł od was, jestem zmęczony samym sobą, kiedy nie walczę, lub nie poluję. Raczej niż miałbym narazić się na 1000 lat, wolałbym zabić siebie, jak czasem Głos kusi mnie, żeby to już zrobić.

ADAM: Kłamca! Właśnie zaprzeczyłeś, jakoby ci mówił o zapłaceniu własnem życiem za życie Abla.

KAIN: Głos nie mówi do mnie tak, jak do was. Ja jestem mężczyzną: wy jesteście tylko wielkimi dziećmi. Do dziecka nie mówi się tak jak do dorosłego. A dorosły nie słucha i nie trzęsie się w ciszy. On odpowiada: zniewala głos do szanowania go: wkońcu on dyktuje to, co mu Głos ma powiedzieć.

ADAM: Niech język twój będzie przeklęty za takie bluźnierstwo!

EWA: Pilnuj ty swojego języka i nie przeklinaj mojego syna. Lilit pomyliła się, dzieląc tak nierówno trud tworzenia między mężczyznę i kobietę. Gdybyś ty, Kainie, miał przykrość wydania na świat Abla, lub gdybyś miał urodzić innego mężczyznę na jego miejsce, kiedy on zginął, nie zabiłbyś go, byłbyś naraził własne życie, ażeby go ocalić. Oto dlaczego całe to próżne gadanie wasze, które właśnie kusiło Adama, kiedy odłożył łopatę i przez chwilę przysłuchiwał się tobie, przeszło koło mnie jak zepsute powietrze, co unosi się nad martwem ciałem. Oto dlaczego istnieje nieprzyjaźń między kobietą-rodzicielką i mężczyzną-burzycielem. Znam ciebie: jestem twoją matką. Ty jesteś leniwy, jesteś samolubny. To długa, ciężka i bolesna rzecz, dać życie, ale prędko i łatwo daje się ukraść życie, które inni tworzyli. Kiedy kopałeś, dokonywałeś tego, że ziemia żyła i rodziła, tak, jak ja żyję i rodzę. Dlatego Lilit uwolniła was od mozołu kobiety, nie dla kradzieży i mordowania.

KAIN: Niech djabeł podziękuje jej za to! Ja mogę lepiej używać mojego czasu, niż ażeby grać męża dla gliny pod mojemi nogami.

ADAM: Djabeł? Co to za nowe słowo?

KAIN: Słuchaj mnie, ty stary głupcze. Nigdy chętnie nie słuchałem w mojej duszy, kiedy mówiłeś mi o Głosie, szeptającym do ciebie. Muszą być dwa Głosy: jeden, który cię oszukuje i pogardza tobą i drugi, który ufa mnie i szanuje. Twój nazywam Djabłem: mój nazywam głosem Boga.

ADAM: Mój jest Głosem życia, twój Głosem śmierci.

KAIN: Niech będzie i tak. Albowiem on szepta mi, że śmierć w istocie nie jest śmiercią: że ona jest bramą do innego życia, życia nieskończenie wspaniałego i pełnego, życia samej tylko duszy, życia bez mozołu głodu i udręczenia.

EWA: Samolubny i leniwy Kainie. Wiem to.

KAIN: Samolubny, tak; życie, w którem żaden mąż nie jest stróżem swojego brata, ponieważ jego brat umie sobie sam stróżować. Ale czy ja jestem leniwy? Zarzucając wasze ciężkie roboty, czyż nie podjąłem trudów i lęków, o których wy nie macie pojęcia? Strzała jest w ręce lżejszą od łopaty, ale energja, która przeszywa ją przez pierś wojownika, jest w porównaniu do siły, która pcha łopatę do niewinnej, brudnej gliny, ogniem w porównaniu do wody. Moja siła jest równą sile dziesięciu, gdyż moje serce jest nieskalane.

ADAM: A co to za słowo. Co jest nieskalany?

KAIN: Przeciwieństwo do gliny. Zwrócony do słońca, do jasnych, czystych niebiosów.

ADAM: Niebiosa są puste, dziecko. Ziemia jest urodzajna. Ziemia żywi nas. Ona daje nam siłę, którą zrobiliśmy ciebie i cały ród ludzki. Odłącz się od ziemi, którą pogardzasz, a zginiesz nędznie.

(C. d. n.)

KINO WANDA
Od wtorku dnia 1 stycznia 1924 r.
„W NOC POŚLUBNĄ"
Najwspanialsza komedja obecnego sezonu w 6-ciu aktach.
W głównej roli urocza królowa humoru OSSI OSWALDA
w najnowszych przepięknych strojach balowych 2839 1 2

miętności, co było szczęśliwą inauguracją nowego roku.

Równocześnie rozpoczęła się realna praca nad odbudową państwa, gdy prezydent Wojciechowski zwołał konferencję byłych ministrów skarbu, celem obmyślenia środków naprawy finansów państwa. Po rekonstrukcji gabinetu i powierzeniu teki ministra skarbu p. Władysławowi Grabskiemu, prezydent gabinetu generał Sikorski wygłosił dnia 19 stycznia 1923 r. wielkie „exposé", które otwierało szerokie horyzonty działania zarówno przed rządem, jakoteż i Sejmem, a w społeczeństwie znalazło jak najwyższy oddźwięk. Premjer Sikorski dał wszechstronny obraz stosunków, nie zabarwiając go ani zbyt czarno, ani zbyt różowo, lecz dając jedynie świadectwo prawdzie. Nie wahał się powiedzieć całej prawdy zarówno Sejmowi, jak władzom wykonawczym, jak wreszcie całemu społeczeństwu. Ne ukrywał niczego, nie schlebiał nikomu, tylko z męską odwagą wskazywał na to, podając zarazem środki zaradcze. Mimo energicznej opozycji ze strony prawicy pod [illegible] posła Głąbińskiego uchwalił Sejm dla [illegible] Sikorskiego i jego rządu votum zaufania 217 głosami przeciwko 156. Jeżeli chodzi o głosy czysto polskie, to premjer Sikorski otrzymał 170 tych głosów przeciwko 139 głosom opozycji prawicowej.

Była to, przykładając zachodnio-europejską miarę parlamentarną, jak najlepszą wróżbą dla gabinetu gen. Sikorskiego, który wbrew oczekiwaniom okazał się równie dzielnym politykiem, jak wodzem, co rzadko idzie w parze. Premjer zaczął zdobywać sobie coraz większą i zasłużoną sympatję w opinji publicznej, która upatrywała w nim przedstawiciela silnego i trwałego rządu. Niestety rozpoczęła się zakulisowa robota partyjna, o której i przed którą przestrzegał premjer w swojem „exposé". W kwietniu poseł Witos rozpoczął rokowania z prawicą o utworzenie nowego rządu, do którego zamierzano wciągnąć Narodową Partję Robotniczą, a nawet... Wyzwolenie. Marszałek Senatu, p. Trąmpczyński „ad captandam benevolentiam" Wyzwolenia oświadczył nawet w owej chwili, że Wyzwolenie mimo swoich demagogicznych wystąpień, podyktowanych zobowiązaniami wyborczemi, posiada elementy praworządne i państwowe, może więc spocząć na łonie prawicy.

Rokowania, a raczej targi, trwały dosyć długo, aż wreszcie doszedł do skutku pakt pomiędzy Chrześcijańską Jednością Narodową (Chjeną) a Piastem. Ażeby dojść do władzy przez obalenie Sikorskiego, endecy postanowili oddać prezesurę gabinetu p. Witosowi i zdradzili swoich własnych przyjaciół politycznych to jest ziemian z klubu Dubanowicza przez zawarcie z p. Witosem osławionego paktu „lanckorońskiego" w sprawie reformy rolnej. Endecy — jak to wówczas pisała „Nowa Reforma" — zaprzedali swoich przyjaciół politycznych za misę soczewicy, byle tylko obalić Sikorskiego.

I obalili go wreszcie. Dnia 27 maja generał Sikorski podał się do dymisji po ujemnem dla niego wyniku głosowania w Sejmie nad prowizorjum budżetowem. Droga do objęcia władzy stanęła otworem wobec Ch. J. N., tudzież Piasta. Ale zanim jeszcze p. Witos zdołał objąć władzę, już musiał zebrać pierwszy gorzki owoc swojej akcji. Oto natychmiast po głosowaniu w Sejmie nad prowizorjum budżetowem 14 posłów pod wodzą J. Dąbskiego wystąpiło z klubu Piasta, oświadczając się przeciwko tworzeniu większości sejmowej z samą prawicą.

Władzę objął gabinet Witosa, który bardzo rychło spostrzegł, że łatwiej było obalić Sikorskiego, niżeli sprawować po nim rządy z większością znikomą i niepewną. Ta większość prawicowa miała wspólny program tylko na papierze, w rzeczywistości każda ważniejsza sprawa wywoływała silne rozbieżności i dysonanse pomiędzy składowemi częściami tej koalicji. Interesy ziemian nie godziły się z interesami chłopów, interesy Lewiatana z interesami Chadecji. Minister skarbu Grabski został „wygryziony", po nim odbył krótką ale cierniową koronę minister Linde, oddając chętnie swoją tekę w ręce p. Kucharskiego. Pozatem były dwie rekonstrukcje gabinetu, któremu już nawet sam p. Dmowski nie zdołał dodać ani siły ani powagi. Premjer Witos widział, że większość rządowa musi rozpaść się pod działaniem własnych sił odśrodkowych, a co gorsza spostrzegł wzrastającą opozycję we własnym klubie.

Jednym z czynników, rozsadzającym większość rządową, były następstwa zarządu skarbu w rękach p. Kucharskiego. Okazało się po niewczasie, że minister ten nie posiadał ani siły, ani uzdolnienia do przeprowadzenia swoich planów sanacyjnych. Sam niczego nie dokazał, a zepsuł to, co jeszcze dobrego zrobili jego poprzednicy.

Społeczeństwo widziało, że sprawa skarbu utknęła na martwym punkcie, że marka polska ciągle spada, a drożyzna podnosi się, że warunki życia zaczynają stawać się niemożliwemi. Hasło „przetrwania", głoszone przez rząd, który żył waśniami we własnem łonie, było naigrawaniem się ze społeczeństwa. Odpowiedzią były strajki, zwłaszcza na kolejach i pocztach. Militaryzacja kolei i powołanie pracowników kolejowych na ćwiczenia wojskowe było chwilowem i to pyrrusowem zwycięstwem rządu. Doszło do tego, że dnia 3 listopada komitet wykonawczy P. P. S. ogłosił strajk powszechny w całem państwie. Dnia 6 listopada Kraków stał się widownią krwawych zajść.

Wszystko zawodziło w rządowej większości, w gabinecie, w klubie Piasta. Premjer Witos upomniał się wreszcie o zrealizowanie paktu w sprawie reformy rolnej, pod parciem swojego klubu. Była to próba zwartości większości, próba, która całkowicie zawiodła. Premjer Witos spostrzegł, że nie może liczyć na realizację reformy rolnej, którą jego sprzymierzeńcy zdołali tak zawarunkować, że w Piaście nastąpiła ponowna secesja 14 posłów pod wodzą p. Bryla. Witos zgłosił dymisję całego gabinetu.

Dalsze wypadki są zbyt świeżej daty, aby je potrzeba przypominać. Po nieudałej misji pos. Thugutta, utworzył nowy gabinet p. Wład. Grabski, który objął w nim ponownie tekę skarbu i wystąpił z planem sanacyjnym, opartym na żądaniu udzielenia rządowi pełnomocnictw na przeciąg jednego roku.

Premjer Grabski objął ster rządu i finansów w chwili najostrzejszego kryzysu gospodarczego, grożącego państwu ruiną. Od kierunku i charakter rządów p. Grabskiego, od stanowiska, jakie sobie w Sejmie wywalczy, zależeć będą losy państwa w najbliższej przyszłości.

Ostatnie słowa Włodzimierza Tetmajera

„Nowości Ilustrowane" zamieszczają w numerze świątecznym artykuł śp. Włodzimierza Tetmajera pt. „Gwiazda prawdy i światła". Jestto, jak się zdaje, ostatnie pisane słowo tego nieodżałowanej pamięci artysty i działacza społecznego, rzucone na papier, gdy autor złożony już był ciężką niemocą. Artykuł ten, charakteryzujący poglądy polityczne i społeczne śp. Wł. Tetmajera, przytaczamy w całości:

Kiedy gwiazda betleemska zajaśniała nad stajenką, w której przychodził na świat Ten, co zaczął nową ludzkość, rodziło się równocześnie wszystko, na czem nowy okres życia tej ludzkości miał się zasadzać.

Lat trzydzieści i trzy gotować się miał Nowonarodzony do spełnienia Swych przeznaczeń.

A tymczasem gwiazda Betleemu wschodziła coraz wyżej i wyżej na firmament niebieski, a światło jej zaczynało już rozganiać odwieczne ciemnie starego świata, gotując ludzkość do ujrzenia Światła Zbawienia.

Zaczęło dnia przybywać.

Nie wszyscy jednak wiedzieli, a choć wiedzieli, wierzyli, że świt nowego życia się zbliża.

Pokłon oddali Narodzonemu tylko ubodzy, prostoduszni pasterze i trzech mędrców.

Pasterze pobiegli dlatego, że im Anioł zwiastował Tym, co przychodzi z miłosierdziem na ustach i roztoczy opiekę nad biednymi i maluczkimi.

Mędrcy przybyli dlatego, że przeczuli objawienie światła.

Ale król krainy, Heród i ci, co Rzecząpospolitą władali, zlękli się srodze i zgasić chcieli gwiazdę, co nad Betleem i całym światem zajaśniała.

Wiedzieli oni, że ta gwiazda, to Światło prawdy, uczciwości, odrodzenia i... poświęcenia!

A niczego tak się nie obawiają władcy krajów, jak właśnie prawdy, uczciwości i poświęcenia.

Prawdą nie dochodzi się ani do majątków, ani do godności, ani do pokłonów tłumu.

Uczciwością nie przebije się nikt przez trudności na drodze, które mu stawiać będą zręczni kłamcy.

Poświęcenie dla idei, to śmierć i niesława dla tych, co pozorem, krętactwem, blichtrem i czczem słowem doszli do władzy.

Słusznie więc i Heród i cały jego Sejm obawiali się gwiazdy, co zapalała światło prawdy.

Kazali tedy wymordować niewinne dzieci, aby nikt nie wyrósł na Zbawcę i Odkrywcę prawdy, poczem spokojnie rządzili dalej, nieprawością, fałszem i głupotą.

Faryzeusze Saduceusze, biegli w piśmie, kupcy i nieświadomy lud, brnęli dalej w cieniu fałszu, w kłamstwie i mamieniu maluczkich.

Ale Bóg wyprowadził Świętą Rodzinę do Egiptu i Nowonarodzony ocalał wraz z wielką ideą poświęcenia.

Po latach trzydziestu i trzech przyjdzie On gotowy do tego poświęcenia i spełni krzyżową ofiarę, po całem, acz krótkiem życiu w trudzie, niezrozumieniu, wzgardzie i pracy przepędzonem.

A z krwawej Golgoty zstąpi jakaś moc tak wielka, że w lat niewiele przegryzie potęgę Rzymu, obali cały świat stary i zapanuje niepodzielnie, na długie, długie wieki.

I my od lat pięć oczekujemy narodzenia Mesjasza.

Oczekujemy zjawienia gwiazdy, co by oświeciła i widocznemi uczyniła trzy wielkie cele: prawdę, uczciwość i poświęcenie.

I u nas partyjnictwo, co Rzecząpospolitą włada, prześladuje niemiłosiernie wszystkich co do tych celów dążą, czyni rzezie pomiędzy niewinnemi, tj. takiemi, co żyją prawdą, nie biorąc udziału w dzisiejszem zabagnionem życiu.

I u nas wszelkich rodzajów Faryzeusze, Saduceusze i fałszywi prorocy, kupcy i nieuświadomiony lud, brną dalej w ciemni fałszu i kłamstwie, we wzajemnej nienawiści, sądząc, że wytępią wszystkich, co niosą słowo prawdy, światła i poświęcenia.

Siła jeszcze lat ubiegnie zanim się spełni ofiara, ale ona już się zaczęła, naród cały cierpi, krew się leje i bólem wstrząsają się dusze.

Czy gdzie w cieniu dziejowego Sfinksa, ukrywa się dziś ocalony od śmierci Zbawca? Nie wiemy!

Ale ofiara i męka całego narodu, ale krew w obłąkaniu i ciemności przelana, ale straszne cierpienia, będą ofiarą, która zmyć musi grzechy i zbrodnie, popełniane przez partyjnictwo, co dzisiaj tą Rzecząpospolitą włada, w kłótni, kłamstwie, ciemnocie i w nienawiści poświęceń dla idei.

Katastrofalne skutki śnieżycy

Kraków, 3 stycznia.

SROGA ZIMA nawiedziła nas tego roku. Silne mrozy, dochodzące do 10° C. trwają nieprzerwanie od dni kilkunastu, w połączeniu z silnemi zadymkami śnieżnemi. Zwały śniegu zalegają ulice miasta, pociągi kolejowe przybywają ze znacznemi opóźnieniami. Wisła zamarzła pod Krakowem, począwszy od klasztoru Norbertanek w dół rzeki.

Ruch tramwajowy szczególnie na linjach starych tj. na linji 1 i 2 ustawicznie ulega przerwie z powodu wielkich zasp na ulicach. W okolicy Krakowa z powodu olbrzymich zasp komunikacja jest utrudniona, a ruch kolejowy odbywa się z wielkiemi opóźnieniami.

Dziatwa szkolna po ferjach świątecznych z okolic, położonych poza Krakowem, nie zdołała dziś dostać się do szkół z powodu ogromnych opadów śniegowych i zawieji. W niektórych miejscowościach chłopi łopatami i drągami muszą przebijać zaspy, torując drogę do gościńca, lecz usiłowania ich niweczy wiatr, który szybko zasypuje z powrotem. Zwłaszcza okolice dawne zakordonowe, nie posiadające dobrych, bitych dróg, przedstawiają wielkie trudności komunikacyjne dla ludzi i dla koni.

Przerwy w komunikacji kolejowej

Warszawa, 3 stycznia. Wielkie trudności, jakie doznaje komunikacja kolejowa wskutek zawiei śnieżnych, trwają w dalszym ciągu, powodując **znaczne opóźnienie pociągów.** Tak np. pociąg pośpieszny z Krakowa spóźnił się o 5 godzin wskutek zasp śnieżnych, które trzeba było niejednokrotnie usuwać. Do czasu oczyszczenia torów z zasp śnieżnych **pociągi dalekobieżne zostały odwołane.**

Warszawa, 3 stycznia (AW). Z powodu zasp śnieżnych **pociągi, idące przez Skierniewice do Krakowa, oraz przez Łódź do Poznania, zostały odwołane.** Ostatni pociąg, który odszedł wczoraj o godz. 8.30 rano do Krakowa, **ugrzązł w Skierniewicach.** Podjęto starania, celem uruchomienia tego pociągu.

Przykry wypadek wielkiej artystki na balu w Zakopanem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Zakopane, 3 stycznia.

Ubiegłej nocy na balu kresowym w „Warszawiance" zdarzył się przykry wypadek z bronią palną.

Oto hr Oppersdorff rozmawiając z hr Ang. Zamoyską (Ritta Sacchetto) z ożywieniem niebacznie uderzył ręką w przednią kieszeń, w której znajdował się widocznie zdefektowany rewolwer. Od uderzenia **rewolwer wypalił, raniąc lekko w nogę wielką artystkę.** Po strzale powstał **popłoch na sali.** Ku słaniającej się hr Zamoyskiej rzucił się mimowolny winowajca, oraz parę przytomniejszych osób z publiczności, które wyprowadziły natychmiast ranną z pośród gromadzących się widzów na sali balowej. Wielka artystka wykazała przytem niepowszechną siłę woli, nie straciwszy ani na chwilę spokoju i równowagi. Na szczęście wśród zebranych był obecny chirurg dr Nowotny, który udał się do pokoju rannej i dokonał natychmiastowego opatrunku środkami, sprowadzonemi wśród nocy przez zrozpaczonego winowajcę. Niepokój zgromadzonych zwiększała okoliczność, iż wielka tancerka ranną została w nogę. Dopiero zapewnienie dr Nowotnego, że **kula tylko lekko drasnęła muskuł, nie dotknąwszy kości** i że artystka za dwa do trzech dni będzie zupełnie zdrowa, — uspokoiła publiczność, która powróciła do zabawy.

Incydent ten winien być przestrogą przed noszeniem niepewnej broni w przedniej kieszeni. Wypadek nie spowodował żadnych komplikacyj, gdyż zaszedł, jak to widać, wśród dobrych znajomych.

KRONIKA

Kraków, 3 stycznia.

KRAKÓW POD ZNAKIEM WALORYZACJI. — Waloryzacja opłat kolejowych, podatkowych i pocztowych miała wejść w życie z dniem 1 stycznia br. Urzędy pocztowe nie otrzymały jednak dotąd polecenia waloryzacji, to też wczoraj na pocztach krakowskich sprzedawano marki i odbierano opłaty na podstawie starej taryfy.

Najwięcej odbiła się waloryzacja na kolei. Przy okienkach wystawały tłumy podróżnych, gdyż obliczenie należytości trwało dość długo. Ceny biletów w przeliczeniu na marki polskie wzrosły olbrzymio.

W administracji podatków przy ul. Krowoderskiej przez cały dzień wczorajszy tłoczyła się publiczność w biurach wydawania patentów. Płacono już podatki i wykupywano patenty przemysłowe na podstawie waloryzacji, licząc w dniu wczorajszym za 1 franka złotego 1.220.000. Kurs na dzień dzisiejszy ustalony został na 1,230.000. Wielkie zamieszanie wywołał fakt, że ministerstwo skarbu nie nadesłało kursu 1 franka złotego za ubiegłe miesiące i nie dało wskazówki, jak ma obliczać zaległe podatki i dopłaty do patentów. Strony zgłaszające się w tej sprawie odsyłano na razie bez załatwienia, co wywołało rozgoryczenie, gdyż każdy dzień zwłoki pociąga za sobą nową zwyżkę kursu franka, a nadto 5 procent dziennie odsetek. Zaznaczyć przytem należy, że w kasach skarbowych wskutek wielokrotnie powiększonej pracy, jest stanowczo za mało personalu, który obecnie po godzinach urzędowych musi kontrolować obliczenia do późnej nocy.

ZWALORYZOWANIE PODATKÓW I OPŁAT MIEJSKICH. W piątek odbędzie się w magistracie krakowskim konferencja prezydjalna w sprawie zwaloryzowania podatków i opłat miejskich.

GROŹBA ZAMKNIĘCIA PIEKARNI MIEJSKIEJ. Z powodu wyczerpania zapasów mąki grozi zamknięcie piekarni miejskiej. Prezydjum miasta ma w „Guzohanie" sumę 6 miljardów mk., którą nadpłaciło przy wyrównaniu rachunku z ostatniego przydziału mąki. Wczoraj prezydjum miasta odniosło się telegraficznie do nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny dra Bajdy, z prośbą o natychmiastowe polecenie głównemu urzędowi zakupu, by przesłał za kwotę powyższą mąkę dla piekarni miejskiej.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W MIESIĄCU GRUDNIU. Komisja lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu, organizacyj przemysłowców i organizacji robotników na posiedzeniu swem w dniu 2 bm. ustaliła, iż w drugiej połowie miesiąca grudnia w porównaniu z pierwszą połową tego miesiąca 1923 r., koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób zwiększyły się o 71'06%, zaś w całym miesiącu grudniu 1923 w porównaniu z miesiącem listopadem 1923 o 209'38%.

PODWYŻSZENIE KOSZTÓW SĄDOWYCH. Z dniem 2 stycznia 1924 wejdzie w życie rozporządzenie Rady ministrów, zmieniające przepisy o kosztach sądowych. Rozporządzenie między innemi przewiduje, że suma wpisu głównego lub dodatkowego w żadnym wypadku nie może wynosić mniej, jak 10.000 mk. w sądach pokoju względnie 100.000 mk. w sądach okręgowych. Od skarg zaś o uchylenie wyroku suma wpisu głównego lub dodatkowego nie może wynosić mniej, niż 100.000 mk. w sprawach, ulegających właściwości sądów pokoju i miljon mk. w sądach okręgowych.

Od wszelkiego rodzaju dokumentów, wydanych stronom na ich żądanie przez sądy i urzędników sądowych (oprócz notarjusztów), tytułów wykonawczych, kopij, zaświadczeń itp., pobierana będzie opłata kancelaryjna w sądach pokoju po 10.000 mk., w sądach okręgowych po 20.000 mk. od każdej strony arkusza, licząc każde 25 wierszy za stronę.

SEKRETARZ ODDZIAŁU KONNEGO SOKOŁA udziela informacyj w sprawie lekcyj jazdy konnej codziennie w księgarni Friedleina, Rynek 17, między 12—1 w południe.

NA RZECZ KUCHNI AKADEMICKIEJ złożył w biurze wojewody prezes spółki akcyjnej „Krakus" p. Seidenfrau 25 miljonów mk.

EGZAMINY NA WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI W KRAKOWIE dla eksternów (dawniej tzw. wydziałowe) odbędą się w r. 1924 w terminie zimowym od 18 lutego, w terminie jesiennym od 20 października. Do tych egzaminów mogą być dopuszczeni nauczyciele(ki) posiadający(e) pełne kwalifikacje do szkół powszechnych i najmniej 3-letnią praktykę nauczycielską, oraz za każdorazowem zezwoleniem kuratorjum, osoby bez praktyki nauczycielskiej, które przedstawią świadectwo ukończenia szkoły średniej i dowody conajmniej 2-letnich skutecznych studjów akademickich w charakterze studenta. Za dowody skuteczności studjów uważa się świadectwa egzaminów rocznych, względnie na wydziałach, na których nie ustanowiono takich egzaminów, świadectwa kollokwjalne. Podania o dopuszczenie do egzaminów, zaopatrzone w życiorys, metrykę, dowody studjów i kwalifikacyj, fotografję z poświadczeniem tożsamości, wnoszą nauczyciele czynni w drodze służbowej do kuratorjum, inne osoby wraz ze świadectwem fizycznego uzdolnienia do zawodu wprost do kuratorjum najpóźniej do 20 stycznia względnie do 1 września, wymieniając grupę naukową, z której pragną składać egzamin. Egzaminy odbędą się już na podstawie nowego statut i programu.

PLASTYCY ZACZYNAJĄ!... acz kolwiek nie będący w modzie, niemniej żywotni a nawet jurni, nasi malarze i rzeźbiarze i wszelka brać Apollinowa mająca swą ostoję w Domu artystów, urządzają już 5 bm. pierwszy w tym roku Bal z tańcami i zajmującą konwersacją o sztuce, a w bufecie dla nietańczących. Bal plastyków, to atrakcja dla pań, dla takich warto obmyśleć toaletę, warto wogóle żyć i być piękną. Plastyk pozna się i oceni — nierzadko i trwalszy ślad na płótnie pozostawi. Taniec zaś z plastykiem, to rozkosz nad przyjemnościami, bo gdy tylko trzeźwy, wie — kiedy, jak i dlaczego tańczy. A więc!? — sobota 5 bm. Dom artystów, plac św. Ducha. Kostjum dowolny, — wstęp minimalny, przyjemność pewna, trwałe wspomnienia niezawodne. Dla wracających stacja dorożek na miejscu — plac św. Ducha.

Z kraju i ze świata

WSTRZYMANIE WYDAWNICTWA „RIDNEGO KRAJU". Redakcja „Ridnego Kraju" zawiadamia nas, że po ciężkich ciosach, jakie padły na wydawnictwo tego czasopisma: po skrytobójczem morderstwie, dokonanem na współpracowniku tego dziennika, śp. Sydorze Twerdochlibie, po obłożnej chorobie naczelnego redaktora, wreszcie wskutek szalonej drożyzny druku i papieru, wydawnictwo „Ridnego Kraju" na razie zostało zastanowione. Redakcja „Ridnego Kraju" wyraża nadzieję, że jeśli nie we Lwowie, to na Wołyniu wydawnictwo zostanie wznowione.

POGRZEB ŚP. ZOFJI STRZAŁKOWSKIEJ odbył się we Lwowie przy tłumnym udziale publiczności, która chciała oddać hołd wielkiej wychowawczyni polskich młodych pokoleń. Z terasy Zakładu wychow. przemówił imieniem grona nauczycielskiego dyr. Roman Moskwa, imieniem T. N. S. W. wiceprezes Ujejski, imieniem uczenic p. Kłosowska. Przez ulice, na których płonące latarnie osłonięte były kirem, ruszył kondukt żałobny na cmentarz Łyczakowski. Nad grobem przemawiały jeszcze: prof. Wyczółkowska, oraz imieniem dawnych i obecnych uczenic pp. Mnichowa i Sabatowska.

OPŁATY PASZPORTOWE. Z dniem 1 bm. ustalono opłaty paszportowe we frankach złotych w następującej wysokości: za paszport zagraniczny 15 franków, zezwolenie na ponowny wyjazd 5 fr., wizę wyjazdową 5 franków, paszport wielokrotny 30 franków, wielokrotną wizę do Gdańska 45 fr., paszport ulgowy 5 franków, zezwolenie ulgowe na ponowny wyjazd 2 franki, książeczkę paszportową 0'5 franków. Opłaty powyższe pobierać należy w markach polskich według franka złotego, ogłoszonego przez ministerstwo skarbu dla poborów i danin publicznych.

WALORYZACJA OPŁAT ZA MIEJSCA W WAGONACH SYPIALNYCH. W związku z waloryzacją taryfy osobowej na kolejach państwowych zgodziło się ministerstwo kolei żelaznych na utrzymanie od 1 stycznia 1924 opłat za miejsca w wagonach sypialnych w wysokości cen biletów klasy trzeciej na pociągi pospieszne, wyrażonych w jednostkach taryfowych, równych 1/100 franka złotego, którego kurs ogłaszać będzie perjodycznie ministerstwo skarbu.

Temsamem kosztować będzie w czasie od 1 do 15 stycznia br., w którym wskaźnik waloryzacyjny (kurs) jednostki taryfowej wynosi 12.200, miejsce sypialne między Lwowem a Krakowem — 12,810.000 mk., zaś między Lwowem a Warszawą przez Rozwadów 20,496.000 mk. Równocześnie upoważniono Towarzystwo wagonów sypialnych do pobierania od wyżej wskazanego terminu opłaty za zamawianie miejsc („location" w wysokości 100 jednostek taryfowych, co czyni obecnie — 1,220.000 mk.

STRAJK LEKARZY W WARSZAWIE. Zarząd zrzeszenia lekarzy Kasy chorych w Warszawie uchwalił z dniem 4 bm. wszcząć strajk lekarzy, dentystów, z zachowaniem jedynie dyżuru dla doraźnej i niezbędnej pomocy.

CENA BILETU TRAMWAJOWEGO W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Od Trzech Króli bilet tramwajowy w Warszawie kosztować będzie 130.000 mk.

ŻĄDANIA DOZORCÓW DOMOWYCH. Z Warszawy telefonują nam: Dozorcy domowi wystąpili przez swoje związki zawodowe z nowemi żądaniami, między innemi z żądaniem waloryzacji pracy.

RADA RZEMIEŚLNICZA. Wobec tego, że rzemieślnicy i drobni przemysłowcy województwa śląskiego kilkakrotnie już zwracali się o dopuszczenie przedstawicieli ich do Rady rzemieślniczej, ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt rozporządzenia o rozciągnięciu na województwo śląskie mocy obowiązującej rozporządzenia Rady ministrów z dnia 19 lipca 1921 roku w przedmiocie utworzenia Rady rzemieślniczej przy min. przemysłu i handlu i zwiększenia liczby członków. Wniosek oddano dla rozpatrzenia na Radę ministrów.

ELEKTRYCZNY OKRĘT. W tych dniach opuścił Hamburg, płynąc do portów kanadyjskich i do Nowego Yorku, parowiec trzyśrubowy towarzystwa White Star Line „Pittsburg", o pojemności 16.322 ton brutto. Nowy ten parowiec znany jest już pod nazwą „elektrycznego okrętu", ze względu na wielką rolę, którą w nim odgrywa elektryczność. Wprawdzie maszyny jego porusza parą, ale na całym okręcie niema ani okruszyny węgla, kotły bowiem opalane są ropą. Oprócz jednak maszynerji, poruszającej śruby okrętu, wszystkie inne maszyny, służące do poruszania steru, dźwigów towarowych, kotwicy itp. obsługuje elektryczność. Nawet w kuchni i piekarni okrętu rolę węgla grywa prąd elektryczny.

DOM GRY MAŁOLETNICH. Policja berlińska odkryła w tych dniach na Mariendorfer Chaussee, na przedmieściu Tempelhof, klub młodzieży pod nazwą „Młodość" (Jugend), będący w istocie domem gry, w którym zgrywano się na znaczne sumy i aresztowała wszystkich jego członków. Jak się okazało, prezesem „klubu" był chłopiec siedemnastoletni, sekretarzem chłopiec piętnastoletni, a wśród członków klubu najstarszy liczył lat osiemnaście, najmłodszy zaś — dwanaście!

ZNIESIENIE WIELOŻEŃSTWA W TURCJI. Donoszą z Angory, że komisja zgromadzenia narodowego zaproponowała zniesienie wielożeństwa. Bigamja ma być dozwolona tylko w pewnych wypadkach, ale w takim wypadku pierwsza żona zyskuje prawo rozwodu.

ZMARLI.

— Leon Krobicki, em. inż. cywilny, zmarł w Krakowie w 69 roku życia. Zmarły brał swego czasu bardzo żywy udział w życiu sokolstwa Małopolski. Przez dłuższy czas mieszkał sp. Leon Krobicki we Lwowie, gdzie swoją społeczną, bardzo ruchliwą działalnością zaskarbił sobie w licznych kołach szczerą sympatję. Sp. Leon Krobicki był spowinowacony przez małżeństwo jednego ze swoich synów ze zmarłym niedawno Włodzimierzem Tetmajerem.

Ze sportu

Zawody narciarskie w Zakopanem

Zawody narciarskie w Zakopanem urządzone przez T. T. N. na Kalatówkach odbyły się dnia 30 grudnia ub. r. z okazji obchodu 15-lecia T. T. N. Program zawodów obejmował biegi seniorów I i II kl., juniorów i nowicjuszy, bieg dzieci i bieg sztafetowy. Zawody w skokach nie odbyły się z powodu małej ilości śniegu. Po raz pierwszy wprowadzono w tych zawodach trasy biegów na wzór uprawianych zagranicą, tj. ze startem i metą w jednem miejscu.

Wyniki biegów następujące: Bieg seniorów I kl. (ponad 30 lat), długość trasy 7 km.: 1) J. Ciecieła. Bieg seniorów II kl. 1) Motyka J. (S. N. T. T.), 2) Wilga (S. N. T. T.), 3) Reim A. (AZS). Zawodnicy poza konkursem: 1) Lasak J. (SNTT), 2) Gąsienica W. (SNTT), 3) Czech W.

Bieg juniorów: 1) Żydłowicz Wł. (SNTT), 2) Seiden T. (SNTT), 3) Tatar A. (SNTT).

Bieg nowicjuszy: 1) Jezierski J. (TTN), 2) Motyka Z. (SNTT), 3) Schwartzbart J.

Trasa juniorów i nowicjuszy wynosiła 4 klm.

Bieg dzieci: 1) Storch O., 2) Góraś St., 3) Borych Wł.

Bieg sztafetowy: 1) sztafeta: Gąsienica Wł., Wilga, Czech J. (SNTTT), 2) sztafeta: Hubert J., Krzeptowski A., Sieczka St. (SNTT), 3) sztafeta: Daniec J., Czerwiński W., Makowski St. (kluby lwowskie).

Oprócz żetonu otrzymali zwycięzcy nagrody honorowe.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W próbach pod kierunkiem autora dramat Karola Huberta Rostworowskiego „Cajus Cezar Kaligula", pamiętny trójcą wykonawców roli tytułowej: Bończa, Solski, Stanisławski. Obecnie postać tytułową odtworzy p. Antoni Piekarski, który będzie miał sposobność wystąpić po raz pierwszy na scenie krakowskiej w większej roli. Pierwsze przedstawienie „Kaliguli" odbędzie się w przyszłym tygodniu. Ceny miejsc w teatrze im. Słowackiego pozostają na razie nie zwaloryzowane.

„BAGATELA" karnawałowy repertuar swój inauguruje wesołą krotochwilą Ruszkowskiego „Wesele Fonsia". Sztukę reżyseruje p. Noskowski, który zarazem otwarza postać Mrozika. Rolę Anastazji objęła ulubienica publiczności krakowskiej p. Aniela Kolman. Premjera dzisiaj (w piątek).

Z TEATRU „OPERETKA". Autor Stefan Turski w roli Felka, M. Winkler i p. Koszutska wystąpią gościnnie w piątek 4 bm. i w niedzielę 6 bm. o godz. 8 w. w wodewilu „Krowoderskie zuchy". Niezrównana „Bajadera" w sobotę 5 bm. o godz. 8 w. i w niedzielę 6 bm. po południu. Publiczność będzie miała sposobność usłyszeć w niej swego ulubieńca Włodzimierza Wesołowskiego, którego udało się pozyskać kierownictwu teatru na gościnne występy.

O OTWARCIE TEATRU ROZMAITOŚCI. Z Warszawy telefonują nam: Na posiedzeniu komitetu odbudowy Teatru Rozmaitości zapadła uchwała, że uroczyste otwarcie Teatru Rozmaitości odbędzie się 3 maja.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Czwartek, 3 bm.: „Carewicz Aleksy".
Piątek, 4 bm.: „Gwałtu co się dzieje".
Sobota, 5 bm.: „Sen nocy letniej".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek, 3 bm.: „Kaprys kobiecy".
Piątek, 4 stycznia: „Wesele Fonsia".

TEATR MIEJSKI „OPERETKA":

Piątek, 4 bm.: „Krowoderskie zuchy".
Sobota, 5 bm.: „Bajadera"; o g. 11 w nocy: „Noc Trzech Króli".

KINOTEATR „REDUTA" (ul. Lubicz 15).

Czwartek, 3 bm.: „Tajemnicza dama".
Piątek, 4 bm.: „Tajemnicza dama".

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA".

Czwartek, 3 bm.: „Wesoły program noworoczny.
Piątek, 4 bm.: Wesoły program noworoczny.

KINOTEATR „SZTUKA" (ul. św. Jana):

Czwartek, 3 bm.: „Hrabina de Langeais i oficer".
Piątek, 4 bm.: „Hrabina de Langeais i oficer".

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Ś. † p.

WIKTOR STOŁYHWO

słuchacz IV roku Wydziału rolniczego, ur. w Krakowie w r. 1901, zmarł dnia 29 grudnia 1923 r.

Na pogrzeb, który odbędzie się z kaplicy na cmentarzu zwierzynieckim we czwartek, dnia 3 stycznia 1924 r. o godzinie 3 po południu, zaprasza rodzina Zmarłego.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w piątek dnia 4 stycznia b. r. o godzinie 8½ rano, w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu. 38

Podziękowanie.

Wszystkim Tym, którzy okazali nam współczucie po stracie ś. p. Emanuela Wintera, notarjusza, zmarłego w Zakopanem dnia 18 grudnia 1923 r., a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu i OO. Reformatom w Wieliczce, okolicznym Obywatelom, Urzędnikom Rady pow. w Wieliczce, JWP. Inżynierom salinarnym składamy serdeczne „Bóg zapłać" ciosem Jego złamani.

39 **Siostra z Rodziną.**

Dr Mirtenbaum

dentysta 37

powrócił i ordynuje: Grodzka 6, od 9—12 i 3—5.

Czerwona śmierć w Rosji

Wychodzący w Berlinie rosyjski dziennik „Rus" zamieszcza pobieżny przegląd dotychczasowej statystyki śmierci w Bolszewji. Dziennik stwierdza, że w przeciągu ostatnich 5 lat bolszewicy **wystrzelali całą rosyjską inteligencję.** Oficjalna statystyka bolszewicka wykazuje, że w przeciągu jednego roku wykonano w Rosji **miljon egzekucyj.** W r. 1920 na terenie Rosji sowieckiej szalało w pięćdziesięciu dwu gubernjach **52 nadzwyczajnych komisyj wraz z 52 podkomisjami i 52 trybunałami rewolucyjnemi.** Prócz tego funkcjonował cały szereg lotnych trybunałów, jak trybunały rejonowe, oraz specjalne trybunały podróżujące, których zadaniem było dokonywanie egzekucyj na miejscu. Do tego dochodzi **16 trybunałów rewolucyjnych wojskowych.** Ogółem na terenie Rosji sowieckiej figurowało oficjalnie około **tysiąc komisyj, których zadaniem było [illegible]czenie Rosji z nieprzyjaznych rewolucji [illegible]mentów.** Również według statystyki, w ubiegłym roku rozstrzeliwano przeciętnie pięć osób dziennie na podstawie wyroków trybunałów rewolucyjnych. Wobec tego, że więzienia rosyjskie obliczone są tylko na 100 osób, **więc każdą nadwyżkę więźniów doraźnie rozstrzeliwano.** Tą drogą wystrzelano w więzieniach **dziennie 5.000 osób,** co wynosi w przeciągu roku przeszło **półtora miljona.** Wreszcie władze bolszewickie zakazały publikowania tej straszliwej **statystyki śmierci.**

Exposé Grabskiego w komisji Skarbowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 stycznia. Dziś od rana w dalszym ciągu obradowała **komisja skarbowa.** — Pierwszy zabrał głos premjer **Grabski,** który stwierdził, że w okresie sanacyjnym decydującą jest **kwestja drożyźniana, której nie można opanować środkami administracyjnemi.** Skuteczną walką z drożyzną jest **opodatkowanie tych, którzy dysponują środkami żywnościowemi. Nie należy dopuścić do wzrostu cen produktów rolnych.** Minister stwierdza, że cena 15 mil. mp. za korzec żyta **jest zbyt wygórowana.** Nałożenie podatków spowoduje konkurencję i naprowadzi produkty rolne na rynki.

W dalszym ciągu minister mówi, że konieczne jest **ograniczenie eksportu produktów rolnych** oraz obłożenie tego eksportu cłami wywozowemi. Wreszcie p. Grabski oświadczył się za **wprowadzeniem podatku przemysłowo-zarobkowego.**

Odpowiadając **mniejszościom narodowym** p. Grabski zaznaczył, że jeżeli żądał przedewszystkiem najpierw reform skarbowych **a później dopiero reform politycznych,** to wymagały tego względy rzeczowe. W końcu premjer oświadczył, że do sprawy ubezpieczenia od **bezrobocia** przywiązuje wielką wagę i w tym celu przyjdzie z pomocą kredytową przemysłowi.

Po przemówieniu prem. Grabskiego zabrał głos pos. Jaroszyński (Chad.)

Warszawa, 3 stycznia. W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos pos. **Jaroszyński,** który swoje przemówienie poświęcił obronie upośledzonych **obszarników** i podkreślił, że powodem złego stanu skarbu jest 1) zła waluta i 2) obciążenie produkcji wielkiemi procentami od kredytów. Wreszcie, co było do przewidzenia, pos. Jaroszyński polemizując z ministrem Grabskim co do jego zamiaru ściągnięcia ⅓ **podatku majątkowego,** twierdzi, że **rolnicy nie będą w stanie tego zapłacić.**

Wkońcu mowca proponuje dodanie do art. I. projekt ustawy punktów 13, 14 w następującem brzmieniu:

(13) Ustalenie jednolitych przepisów, obowiązujących na całem terytorjum Rzeczypospolitej odnośnie **do lichwy pszenicznej i towarowej** przez zniesienie przepisów w dotychczas obowiązujących ustawach. (14) Powołanie tymczasowej **naczelnej Izby gospodarczej Rzeczypospolitej, celem wypracowania planu państwowej gospodarki.**

Interwencja Anglii w sprawie francuskiej pożyczki dla Polski

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 stycznia. Z Paryża donoszą: Agencja Reutera potwierdza wczorajsze wiadomości, że rząd angielski zwrócił się do rządu polskiego i małej ententy z zapytaniem, do jakiego stopnia zobowiązania Polski, Jugosławji, Rumunji, przyjęte przez te rządy wzamian za udzielone przez Francję tym państwom pożyczki, **kolidują z prawem pierwszeństwa, przysługującego aljantom na finansowych zobowiązaniach tych państw.**

DZIAŁ EKONOMICZNY

Walne Zgromadzenie Spółki akcyjnej „Krakus" Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie

Kraków, 3 stycznia.

W dniu 29 grudnia 1923 odbyło się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Spółki akcyjnej „Krakus", Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej p. dyr. Alberta U n g a r a, przy licznym udziale akcjonarjuszów.

Naczelny dyrektor p. S e i d e n f r a u złożył sprawozdanie Zarządu za rok administracyjny od 1 września 1922 do 31 sierpnia 1923, zawiadamiając, że fabryka potażu została uruchomiona tak że Spółka wyrabia już czysty biały potaż znajdując na ten produkt dostateczny zbyt w kraju.

W rafinerji spirytusu ustawiono nowy trzeci aparat rektyfikacyjny oraz wybudowano zbiornik na spirytus o pojemności 4.700 hl. i zbiornik na melasę o pojemności 6000 hl.

Poszczególne gałęzie przedsiębiorstwa Spółki rozwijały się w okresie sprawozdawczym pomyślnie. Obrót w wolnym składzie wynosił 325 wagonów spirytusu rafinowanego. W własnej gorzelni przemysłowej, która w ciągu kampanji była w ruchu tylko przez 8 miesięcy, wyprodukowano z melasy 85 wagonów surówki. W innych gorzelniach zakupiono 240 wagonów surówki. Razem przerafinowano w rektyfikacji Spółki w ciągu ubiegłej kampanji 325 wagonów spirytusu i ta ilość spirytusu przeszła przez wolny skład Spółki W bieżącej kampanji 1923-1924 przewidzianem jest zwiększenie obrotu w rafinerji i wolnym składzie do 500 wagonów. Tytułem podatku akcyzowego od spirytusu uiściła Spółka w okresie sprawozdawczym kwotę mk. 13,704.015.150.

W fabryce wódek i likierów przerobiono około 110.148 L% spirytusu. Wyrobiono 364.715 l. likierów i wódek, które pozbyto częścią w beczkach, częścią we flaszkach. W szczególności sprzedano 365.451 flaszek gotowych wódek i likierów.

Spółka zawarła układ ze Związkiem gorzelń rolniczych S. A. we Lwowie, mocą którego otrzyma „Krakus" w bieżącej kampanji od Związku do przerafinowania około 200 wagonów spirytusu surowego.

Do zupełnego urządzenia przedsiębiorstwa, tak aby ono mogło stanąć na wysokości swego zadania, potrzebne są jeszcze pewne inwestycje. W szczególności należy zakupić nowy kocioł parowy o powierzchni ogrzewalnej 250m² oraz wybudować dalsze zbiorniki na spirytus i melasę. Wreszcie należy wykończyć budowę centrali elektrycznej, do urządzenia której przystąpiono już w okresie bieżącym.

Inwestycje te będą wymagały znaczniejszych wkładów pieniężnych, a funduszów na ten cel winna dostarczyć **nowa emisja akcyj,** uchwalić się mająca na obecnem Walnem Zgromadzeniu.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił p. dyr. Seidenfrau jeszcze cyframi, dotyczącemi obrotu w pierwszych czterech miesiącach bieżącej kampanji, tj. w czasie od 1 września 1923 do 29 grudnia 1923. [illegible] okresie sprowadziła Spółka 236.712L% [illegible] wyprodukowała 300.065 L% spirytusu, prze[illegible]ała 441.974 L% spirytusu. Tytułem podatku konsumcyjnego uiszczono ponad sto pięćdziesiąt cztery miljardy marek p. Wysłano do innych wolnych składów 133.164 L% spirytusu, poddano denaturacji 53.000 L% spirytusu.

Z powyższego sprawozdania okazuje się, że zarówno w ubiegłej kampanji, jak i w pierwszych czterech miesiącach bieżącej kampanji, rozwijało się przedsiębiorstwo Spółki akcyjnej „Krakus" i wszystkie działy produkcji normalnie i wyzyskało należycie konjunkturę.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i zatwierdzono jego treść.

Imieniem Rady Zawiadowczej przedstawił p. Frywas najważniejsze pozycje bilansu Spółki za ubiegły rok administracyjny. Czysty zysk wynosi 1,827.421.085 mk. Na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono Radzie Zawiadowczej i Zarządowi absolutorjum z prowadzenia interesów Spółki.

Następnie referował członek Rady Zawiadowczej p. Dr J o s e f e r t projekt rozdziału zysku. Uchwalono wypłacić akcjonarjuszom tytułem dywidendy i superdywidendy 3.000 mkp. od akcji nominalnej wartości 280 mkp. Na cele humanitarne i społeczne wydzieliła Rada Zawiadowcza 530 miljonów mkp.

Członek Rady Zawiadowczej p. radca Bronisław Ajdukiewicz referował sprawę podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 152,040.000 mkp. przez emisję 543.000 nowych akcyj, wypuścić się mających w dwóch serjach. Po podwyższeniu wynosić będzie kapitał akcyjny ogółem 252.280 mkp. Kapitał podwyższony wraz z agiem służyć będzie wyłącznie na dalsze inwestycje.

Zebranie uchwaliło podwyżkę kapitału i upoważniło Radę Nadzorczą do ustalenia terminów i warunków nowej subskrypcji.

Do Komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: dyr. Krzyżanowski, dyr. Mester, sekretarz Izby dr Beres i sekretarz Giełdy dr Drohocki.

Imieniem Rady Zawiadowczej podziękował p. radca Dutkiewicz całemu Zarządowi z dyr. Seidenfrauem na czele za jego niestrudzoną i owocną działalność, podkreślając korzystne wyniki w ubiegłej kampanji, oraz złożył osobne podziękowanie Bankowi Małopolskiemu S. A. w Krakowie, który w wydatnej mierze popierał usiłowania Spółki w kierunku rozwoju przedsiębiorstwa, przez udzielenie potrzebnych kredytów.

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

Kraków, 3 stycznia.

Dolar	6,950 000 — 6,920.000
Korona austr. .	
Korona czeska	195 000
Londyn	29,190.000—29 150.000
N. Jork	6 825 000 - 6 900 000
Zurych	1.185 000 – 1,190 000
Paryż	330 000
Wiedeń	96½
Praga	197.000—195.000

(ws) **Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Dzisiejsze zebranie giełdy krakowskiej było dalszym ciągiem tendencji zwyżkowej na rynku papierów dywidendowych. Względna stabilizacja dolara oraz innych walut zagranicznych jest jedną z głównych przyczyn zainteresowania się papierami, które jak już niejednokrotnie podnosiliśmy, były przez długi czas w zaniedbaniu. Zainteresowanie wywołały wszystkie bez wyjątku papiery, a przedewszystkiem akcje wielkich przedsiębiorstw przemysłowych z Zieleniewskim, Górką, Cegielskim, Krakusem, Cholorowem, Trzebinią, Żelazem na czele. Zwyżka akcyj wynosi około 50 procent. Poszukiwano bardzo silnie również akcyj bankowych, a z tych najwyższy kurs posiada Bank Związkow spółek zarobkowych. Z akcyj handlowych na pierwsze miejsce wysunęła się Pharma oraz P. T. H., które uzyskało około 100 proc. zwyżkę.

Na rynku walutowym sytuacja prawie bez zmiany, a nawet zaznaczyła się pewna tendencja zniżkowa.

Na pogiełdzie ruch nadal bardzo silny, a głównie zainteresowaniem cieszyły się akcje, nie przekraczające wysokości 10 miljonów.

Płacono za: Jaworzno drobne 95.000.000—100.000.000, a 25 sztuk 90,000.000, Len 3,500.000-3,900.000, Azot 1,400.000, Chybi 31—33 miljonów, Lokomotywy 3,900.000—4.200.000, Gloria 1 miljon, Nitrat 1 miljon, transakcje na medio bardzo zwyżkowe, przekraczające kursa dzisiejsze około 50 procent.

CEDUŁA KURSOWA giełdy krakowskiej

z dnia 2 stycznia 1924 r.

	W tysiącach marek pol.	
	[illegible]	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII		1825—2150
Bank Hipoteczny I—VIII		
„ Małopolski . .		2400—2500
Ziem. Bank kred. I—IX		750—875
Powsz. Bank kred. I—V		650—875
Akcyjny Bank zw. I—IX		
Bank Komercjalny I—IV		400—450
Bank zw. sp. zar. I—X		15000—15500
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V		1025—1600
Impex I—V		65—160
Pharma I—III		2700—3100
Bracia Rolniccy I . . .		300—900
Polski Glob I—IV . . .		240—300
C. Hartwig I—V . . .		
Żegluga Polska I—III .		430—650
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV . . .		43—45
Cegielski I—IX		5750—63 0
Parowozy I—III		2900 - 3200
Automotor I—II		
Potęga I—II		
Lemiesz I—II		
Trzebinia I—IV		3400—3600
Pocisk I—III		
Górka I—III		3600
Siersza I—IV		59000—62000
Tepege I—IV		50000
Gazy ziemne I—II . . .		9800
Polska Nafta I—III . . .		90000
Pokucie I		1750
Oikos I—IV		2100
Pezet I—IV		16000
Strug I		800
Syndykat koszyk. I—III		5500
Pluszcze Trzebinia I—II		500
Krakus I—VI		16006
Chodorów I—V		5500—6600
Ćmielów I—II		7000
Elektrow. Siersza I—IV		1050
Rygraf I—II		
Niemojowski I		3300
Kapelusze Myślenice . .		
Rohn, Zieliński i Ska .		1400
Terropol		530
A. Piasecki		500
Lud. Zakł. Garb. . . .		

Giełda warszawska

Warszawa, 3 stycznia.

Dolary St. Zj. . .	6 750.000—6 685 000
Franki szwajc.	1 175.000—1 163.000
Korony czeskie	197.000
Frank złoty . .	1,280.000
Belgja	300 000—297 000
Holandja . . .	2 560 000
Praga	197.000
Londyn	28 000 000 – 28 410.000
New Jork . . .	6 750.000 - 6 685 000
Paryż	
Szwajcarja . .	1 175.000—1 163.000
Wiedeń	95—94
Włochy	

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

(Ceny w tysiącach).

Warszawa. (PAT). Zieleniewski 50.000—53.000—51.000. Cegielski 4,250—6.200—6.500, Parowozy 2700—3400—3100, Żyrardów 850.000—1 miljard—950.000, Starachowice 18.000—23.000—19.000, Haberbusch 16.000—20.000—19.000, Rohn-Zielinski 3.000—3.250, Spirytus 21.000—19.000—19.500, Polska Nafta 1500—1900, Bank Sp. zarobk. 17.600-14.000, Bank Handlowy 15.000—16.500—17.750.

Giełda zurychska

Zurych, 3 stycznia. Otwarcie giełdy. Berlin —. Holandja 217 3/8, Nowy York 576. Londyn 24'60. Paryż 28'50. Medjolan 24'57, Praga 16'66¼, Budapeszt 0'05.02 Bukareszt 2'95, Belgrad 6'45. Sofja 4'05, Warszawa —, Wiedeń 0 0080 7/8, austr. korona stemplowana 0'0081.

Giełda praska

Praga, 2 stycznia. Dewizy: Amsterdam 1300, Berlin 7'75, Zurych 59'75, Londyn 148, Nowy York 34'30, Wiedeń 484, marki niemieckie 760, za bil. marki polskiej 6 za untj., Paryż 174, Włochy 148 50.

Giełda paryska

Paryż, 2 stycznia. Weksle: Ameryka 1992. Belgja 8870, Anglja 8564'25. Holandja 757'25, Włochy 8500, Szwajcarja 347,

Giełda londyńska

Londyn, 2 stycznia. Weksle: Paryż 858'50, Belgja 9670, Szwajcarja 24 67½. Holandja 1135'75, Nowy York 429 50, Włochy 100, Niemcy 20 bilj.. Wiedeń 305.500.

Giełda amsterdamska

Amsterdam, 2 stycznia. Dewizy: Berlin 0'59¼. Paryż 1325. Szwajcarja 4597½. Wiedeń 0'0037¼. Nowy York 264'25, Włochy 1137, Praga 763—768, Londyn 11'86¼.

Giełda nowojorska

Nowy York, 2 stycznia. Kurs dzienny 5¾%, przekaz na Londyn 426'75, przekaz na Londyn na 60 dni 425'75, przekaz na Paryż 4'97, przekaz na Amsterdam 37'74, przekaz na Kopenhagę 1758, przekaz na [illegible] 290, przekaz na Berlin w płaceniu 25 za bilion.

NOTOWANIA W GDAŃSKU NA BERLIN. Telegram z Gdańska donosi pod datą 2 bm.: W dniu dzisiejszym wprowadzono na giełdzie gdańskiej notowanie marki niemieckiej, marki rentowej oraz przekazów na Berlin.

Międzynarodowe targi bawełny

Nowy York, 2 stycznia. Targ terminowy: styczeń 3438—3442, marzec 3465—3472, kwiecień —, maj 3483—3493, czerwiec —, lipiec 3383—3386, sierpień 3125, wrzesień 2910, październik 2825—2835, listopad 2790, grudzień 2789.

Nowy Orlean, 2 stycznia. Targ terminowy: styczeń 3442, marzec 3462, maj 3440, lipiec 3370, październik 2785. midling 3500.

Brema, 2 stycznia. Fully middling good colour and staple loko za 1 kg., notowanie zamknięcia targu 3820 cent.

Nowy York, 2 stycznia. Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 32000. dowóz wewnątrz kraju 19000, wywóz do Anglji 24000, wywóz na kontynent 5900, targ miejscowy middling 3540.

Krajowe rynki towarowe

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 2 stycznia. Żyto 12'6—13'5. pszenica 21—23, jęczmień browiarniany 12—12'8—13'8. owies 12 50—13'50, mąka żytnia 23—25, mąka pszenna 42—44. ospa żytnia 10, ospa pszenna 11.

Gdańsk, 2 stycznia. Żyto 5'25—5'35, pszenica 9—9'60, jęczmień 5'75—6'25, owies 5'25.

* **WALUTA GDAŃSKA.** Do Gdańska przybył transport guldenów złotych. Monety złote wykonane są w sztukach po 25 guldenów. Odpowiadają one co do wagi złotemu funtowi angielskiemu. Monety wykonano w mennicy berlińskiej. Po jednej stronie 25-guldenówki są 2 lwy, podtrzymujące godło Gdańska i napis: „Freie Stadt Danzig 1923". Po drugiej stronie figura Neptuna, wzorowana na pomniku, znajdującym się na Długim Rynku (Langemarkt). 25-guldenówka waży 7'88 grama, z czego 7'32 czystego złota. Senat nie zamierza na razie wypuszczać złotych monet w obieg, lecz użyć je jedynie jako rezerwę dla zabezpieczenia przyszłego guldena.

* **TARGI W KRÓLEWCU.** Targi królewieckie odbyć się mają od 17 do 20 lutego. W kołach gospodarczych panuje przekonanie, że targ nie będzie miał takiego powodzenia, jak się tego spodziewa zarząd targów.

* **ZMNIEJSZENIE SIĘ PRODUKCJI ROLNICZEJ NA WĘGRZECH.** Z Budapesztu donoszą do „Prager Presse", że na podstawie ostatnich dat statystycznych ustalono, że produkcja rolnicza na Węgrzech w ostatnich latach wykazuje stały spadek. Zmniejszenie się produkcji obliczają na 60 proc., co spowodowało znów ubytek dochodów państwa, które stara się powetować tę stratę przez ostrzejsze opodatkowanie konsumentów, nie rozporządzających już wielką siłą kupna.

Przejęcie przez rząd prywatnej fabryki tytoniu

Poznań, 3 stycznia (PAT). Dnia 31 grudnia r. z. została zawarta między radą nadzorczą i zarządem fabryki papierosów „Patria" Ganowicza i Wieklińskiego, Tow. Akc. w Poznaniu, a Państwowym Monopolem Tytoniowym, reprezentowanym przez dra Głowackiego i dyrektora Monopolu. Bełbę-Ostrowskiego umowa, mocą której **całkowity majątek aktywny i pasywny tej firmy przechodzi z dniem 1 stycznia 1924 r. na własność skarbu polskiego.**

Nowa taryfa pocztowa

Warszawa, 3 stycznia. Dnia 8 bm. zacznie obowiązywać zwaloryzowana taryfa pocztowo-telegraficzna, ustalona we frankach złotych. Kurs franka ustalany będzie co dwa tygodnie dla opłat wewnętrznych, dla zagranicznych codziennie. Według tej taryfy list zwykły będzie kosztował 10 cent., co przy obecnym kursie franka 1,220.000, obowiązującym do 15 stycznia, wyniesie 125.000 mk.; list zagraniczny 30 cent.; kartka wewnętrzna 6 cent.; zagraniczna 18 cent.; za polecenie dołącza się 20 cent. Druki do 50 gr. 3 cent.; list ekspress 40 cent., zagraniczny 60 cent. Opłaty telegraficzne 8 cent. za wyraz. Depesze pilne 24 cent. za słowo, prasowe 4 cent. za słowo.

Ostatnie wiadomości

Obrady gabinetu w Belgradzie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Belgrad, 3 stycznia. Powołany do Belgradu poseł jugosłowiański z Sofji przybył dopiero dziś do Belgradu z powodu **zamieci śnieżnej na kolei.**

Jutro zbiera się jugosłowiańska rada gabinetowa, na której będą omawiane **wszystkie sprawy, związane ze zwołaniem konferencji małej ententy.**

Książę Cyryl następcą tronu bułgarskiego

Wiedeń, 3 stycznia (PAT) W doniesieniu z Belgradu cytuje „W. Allg. Ztg." informacje „Trybuny", wychodzącą ze źródła dobrze poinformowanego, że powrót ks. Cyryla do Sofji uważają w Jugosławji za objaw nieżyczliwości ze strony Bułgarji. W związku z powrotem ks. Cyryla odbywa się bardzo żywa wymiana depesz między gabinetami państw małej ententy. Dzienniki sofijskie podają, że ks. Cyryl **będzie wkrótce ogłoszony następcą tronu bułgarskiego.**

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Zmienione warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

PASTA DO ZĘBÓW
PROSZEK DO ZĘBÓW
WODA DO UST

CHLORODONT

PASTA DO ZĘBÓW
PROSZEK DO ZĘBÓW
WODA DO UST

Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i droguerjach. Laboratorjum „LEO“, Kraków.

Na karnawał po najniższych cenach. w wielkim wyborze poleca: Bieliznę męską. damską. pończochy skarpetki, rękawiczki, krawaty, szale jedwabne — firma. „Au Bon Marche“ Leon Nass. Kraków, ul św Tomasza 20 (przecznica Florjańskiej. róg Szpitalnej. 2829 3 5

Kupuję papiery stare, zapisane, i gazety. każdą ilość. płacę najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków, plac Szczepański 9 sklep galanteryjny 2731 7 10

Ogrodnik pszczelarz, w sile wieku, energiczny. zapobiegliwy, w swoim zawodzie wszechstronnie wykształcony. posiadający chlubne świadectwa i listy polecające. po odbyciu praktyki wieloletniej w kraju i zagranicą w pierwszorzędnych domach zająłby się chętnie całą gospodarką. Reflektuję tylko na stałą posadę na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Ogrodnik“ do administracji „Nowej Reformy“ 9 1 3

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Historja na usługach ludzi i stronnictw. Rok 1863. Tom drugi (rzadkość) Cena 24.000 mkp.

K. Bartoszewicz. Kwestjonarjusz małżeński i M. Bielskiego 10 przykazań mężowskich. Cena 6.000 mkp.

Dzieduszycki. Der Patriotismus in Polen, str. 240. Cena 12.000 mkp.

Niemcewicz J. U. Powieści poetyczne. Cena 12.000 mkp.

Dzieduszycka. Listy nauczycielki. Cena 9.000 mkp.

Rutowski. Przemysł krajowy. Cena 12 000 mkp.

Rutowski. Przemysł cukrowniczy. Cena 9.000 mkp.

POSZUKUJĘ

dwóch mieszkań większych z komfortem w starym Krakowie z wyjątkiem Dz. VIII i gotów jestem własnym kosztem nadbudować II, ewentualnie III piętro, za zwolnieniem od czynszu na lat 15. Zgłoszenia do 15 stycznia pod „Nadbudowa“. Poste restante Kraków. 2841 2 3

Skradziono dokumenty wojskowe na nazwisko Kazimierz Idenc, Kraków, które unieważnia.

Drukarnia Literacka

w Krakowie, ul. Jagiellońska 10

wykonuje: druki zwyczajne, druki ozdobne i kolorowe, książki: naukowe, szkolne, ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa, poezje, broszury, odezwy, wydawnictwa ludowe, kalendarze, roczniki, czasopisma, tygodniki, kosztorysy, sprawozdania, rachunki, memoranda, książki kupieckie: zwykłe i do kopjowania, nagłówki listowe, koperty, cenniki, katalogi, rejestra, prospekty, kwitarjusze, tabele, układy cyfrowe, zaproszenia ślubne, menu, programy, bilety wizytowe, karty i listy żałobne, adresy, powinszowania, karty korespondencyjne, karty noworoczne, udziały akcyjne, afisze, wszelkie druki dla sądów urzędów, szkół i t. p.

po cenach nader przystępnych, szybko i gustownie, najładniejszemi modernistycznemi krojami pism, drukiem czarnym lub też kolorowym.

Telefon Nr 401. **Telefon Nr 401.**

Rządca: L. K. Górski.

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

S. SANDHAUSA

zaprzysiężonego rzeczoznawcy sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady spółdzielczej Ministerstwa skarbu. obecnie: **Kraków, Poselska 22** (Hotel Narodowy). Telefon Nr 3022.

Adres listowy: Kraków I, skrytka pocztowa 101.

Sporządza **bilanse i zamknięcia ksiąg**, przeprowadza **stałą lub czasową kontrolę księgowości.**

Założenie **ksiąg handlowych i obrotowych** oraz prowadzenie tychże.

Reorganizacja oraz regulowanie zaniedbanej buchalterji.

Wykonuje czynności tak w miejscu, jak i na prowincji. 35

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.

Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

ELEGANTKI KRAKOWA

noszą tylko

POŃCZOCHY „FALIBAUMA“

KRAKÓW RYNEK GŁ. 9 (PASAŻ BIELAKA)

Sklep L. 7.

Kto raz się przekona, kupuje stale.

Wielki wybór. 2794 **Ceny niskie.**

Buchalterję poprowadzę w godzinach popołudniowych. obejmę kierownictwo tego działu, wykonuję bilanse zakładam książki, przeprowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do administracji „Nowej Reformy“. 1850

ABSOLWENTKA

Akademji handlowej, szybko stenografująca pisząca biegle na maszynie, zostanie przyjęta, jako korespondentka i buchalterka. Zgłoszenia pod „Rutyna“ do biura Stattera. Kraków, Rynek gł. 8. 2827

Lekcyj malarstwa akwarel. pasteli. rysunków oraz wykonuje portrety z natury i fotografji po cenach przystępnych. Wiadomość: ul. św. Marka 6. parter. 2765 4 4

Starsza krawcowa, szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje zajęcia po domach. Zgłoszenia przyjmuje administracja „N. Reformy“, pod „Starsza krawcowa“.

Rutynowany buchalter bilansista, korespondent, poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod „Wytrawny“ przyjmuje Drukarnia Literacka. ul. Jagiellońska l. 10. 65

Kupuję stare metale i żelazo; płacę najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków. plac Szczepański 9 sklep galanteryjny. 2723 2 2

Najwyższe ceny za używane meble płaci skład mebli Wetsteina, Mały Rynek 4. 2725

Kursa im. Baranieckiego otwierają 7-go stycznia kurs rysunków i malarstwa z modelu pod kierownictwem art.-mal. Fr. Turka Wpisy: Karmelicka 32, II piętro. 2840 2 2

Meble klubowe, salony, kanapki rozkładane, otomany, łóżka składane poleca i przyjmuje wszelkie przeróbki. Zakład tapicerski S. Frisch, Kraków, ul. Stolarska 13. 2762

Osoba nieposzlakowanej uczciwości, znająca się na gospodarstwie mlecznem, krawieczyźnie i białem szyciu, poszukuje posady jako gospodyni. Justyna Lekkowa, Zator, ul. Wadowska. 2734 2 2

Zmiana lokalu. Magazyn towarów modnych pod firmą „Au Bon Marche“, Leon Nass, przeniesiony został z ul. Grodzkiej 8, do domu przy ul. św. Tomasza 20, róg ul. Szpitalnej. Poleca towary I jakości, swetery wełniane damskie zagraniczne pończochy, skarpetki rękawiczki, krawaty, bieliznę damską i męską trykotową i t. d. 2719 2 2

Stare wózki dziecięce kupuję Kraków, ul. Mikołajska 7. I p 2774 2 2

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10**, wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki**, ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej**, zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich**, Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne**, na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, telefon 2453; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów L. 2, II p., telefon Nr 226. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Surowe lisy, kuny, tchórze, wydry kupuje i płaci najwyższe ceny

FIRMA SZNAJDROWICZ KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 29

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce skład fortepianów Heleny Smolarskiej ul. Szewska 9, I. p. wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 4365 lub 1005.

Kawiarnie.

Kawiarnia „Podhalanka“ Kraków, ul. św. Marka 23 wydaje śniadania, obiady i kolacje. Potrawy na maśle. Ceny niskie.

Magazyny mebli.

MEBLE pokojowe, salonowe, biurowe i gięte po cenach konkurencyjnych: Magazyn mebli F. Honigwachs i F. Langer KRAKÓW 3 ulica Sienna 3 Tamże plusze!

Sypialnie, jadalnie, gabinety, salony, fotele, krzesła, bujaki, umywalnie, taburety gięte, łóżka żelazne, wózki dziecięce oraz meble biurowe sprzedaje najtaniej BEER HONIGWACHS KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 3. Antyczne sekretarz, szafa, łóżko, nocna szafka okazyjnie do sprzedania.

FABRYCZNY SKŁAD **MEBLI** stylowych, luksusowych i t. d. **S. MANNE** **Kraków, Szpitalna 6.**

Zakłady tapicerskie.

OTOMANY garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Fiechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko - dekoracyjny magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu **Antoni Rybiński** **Kraków, Sławkowska 21.**

M. BARDACH zakład tapicerski Kraków, ul. Florjańska 16 poleca wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia. Ceny przystępne.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Maszyny do szycia.

SINGER maszyny do szycia, części składowe, igły, oliwa, nici. **Reperacja maszyn bezpłatnie.** Spółka akcyjna Singer Sewing Machine Company, Kraków, Sławkowska 13.

Zakłady krawieckie.

Nowo otworzony ZAKŁAD KRAWIECKI ANNY MIŚ W KRAKOWIE UL. SZPITALNA 17, I. P. wykonuje kostjumy, płaszcze, siłami męskiemi oraz suknie itd. Ceny 25% niżej cennika.

Magazyn ubiorów wojskowych i cywilnych Wincentego Żmudy Kraków, ul. św. Tomasza 21.

Bielizna.

Hugo Weinmann **ul. Starowiślna L. 6** poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnicza **Kraków, ul. Rajska 4** kupuje używane, sztuczne zęby, od 600.000 mk. i wyżej, złoto. srebro, szczęki do 18,000.000 mk. Wykonuje biżuterje. Tamże sprzedaż kilimów.

ZĘBY SZTUCZNE brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb od 600.000 mkp., szczęki do 18 miłj. **Zegarmistrz Landau** Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady ortopedyczne.

Zakład ortopedyczny chirurgiczny i nożowniczy **JÓZEF BOGDANIK** KRAKÓW, KANONICZA 22 wyrabia i naprawia: aparaty ortopedyczne, prostotrzymacze, protezy, wkłady pod płaskie nogi, pasy przepuklinowe, brzuszne i t. p. Ostrzy i naprawia: brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, noże introligatorskie, maszynki do mięsa, scyzoryki i t. p.

Wypożyczalnie książek.

Wypożyczalnia książek **„KULTURA“** w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej. Wszelkie nowości stale na składzie. Warunki abonamentowe nader korzystne.

EMIL FILOUS **skład zabawek — klinika lalek** **Kraków, Basztowa 15.**

Zakłady fotograficzne.

W 5 minutach wykonuje ulepszonym i najnowszym sposobem fotografje na legitymacje i paszporty **Zakład fotograficzny „Erna“** Kraków, ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6. Dla młodzieży szkolnej, urzędników i wojskowych ceny zniżone.

Obuwie.

OBUWIE po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma: **GIZELA BRAND** **Kraków, ul. Starowiślna 16.**

KSIĘGARNIA I SPRZEDAŻ GAZET „RUCH“ S. A. KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9 TELEFON Nr 369.

KSIĘGI HANDLOWE registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne poleca skład papieru i galanterji **MICHAŁ SŁOMIANY** Kraków, ulica Sławkowska L. 24.

WŁ. TOMASZEWSKI poleca:

SERWISY PORCELANOWE **ZASTAWY SZKLANE** **LAMPY NAFTOWE**

oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres szkła, porcelany i fajansów

KRAKÓW, RYNEK GŁ. L. 16. TEL. 1148

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.